



Sygn. akt III CSK 16/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Centrum Rehabilitacji [...] przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2010 r., skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 sierpnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Ś. Centrum Rehabilitacji w pozwie z dnia 30 września 2008 r. wniosło o zasądzenie na jego rzecz od Narodowego Funduszu Zdrowia - kwoty 495 637,98 zł z ustawowymi odsetkami tytułem równowartości wydatków poczynionych na wypłatę podwyżek pracownikom na podstawie art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 roku o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1995 r. nr 1 poz. 2 ze zm. – dalej: „ustawa z dnia 16 grudnia 1994 r.”).

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia. W ocenie strony powodowej podniesienie tego zarzutu stanowiło nadużycie prawa.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że związane w wykonaniu ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. wydatki strony powodowej wyniosły, mimo podejmowanych przez nią działań zmierzających do neutralizacji wzrostu kosztów wynagrodzenia pracowników, 495 637,98 zł.

Strona powodowa pismem z dnia 12 lipca 2006 r. wezwała pozwanego do zapłaty wypłaconej pracownikom kwoty z tytułu podwyżek wynagrodzeń, a w złożonym w Sądzie Rejonowym wniosku z dnia 26 kwietnia 2007 r. - do próby ugodowej. Wezwania te nie odniosły jednak zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy uznając roszczenia strony powodowej za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i tym samym za przedawniające się z upływem trzech lat (art. 118 k.c.) podzielił zarzut pozwanego o przedawnieniu się tych roszczeń. Roszczenie o zapłatę równowartości wydatków poniesionych na wypłatę podwyżek wynagrodzeń pracowników w roku 2001 uległo przedawnieniu w dniu 1 stycznia 2005 r., a roszczenie o zapłatę równowartości wydatków poniesionych na wypłatę podwyżek wynagrodzeń pracowników w roku 2002 przedawniło się w dniu 1 stycznia 2006 r. Strona powodowa dokonała czynności mogącej przerwać bieg przedawnienia przysługujących jej roszczeń dopiero w dniu 26 kwietnia 2007 r. - gdy złożyła wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej.

Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stroną powodową, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej. Podzielił, odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., III CZP 82/08 (OSNC 2009, nr 9, poz. 117), pogląd Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczeń strony powodowej.

Odnosząc się do zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego, Sąd Apelacyjny wskazał, że zastosowanie art. 5 k.c. do zarzutu przedawnienia wymaga wykazania charakteru dochodzonego roszczenia, usprawiedliwionych przyczyn opóźnienia w jego dochodzeniu, oraz braku nadmierności tego opóźnienia, strona powodowa zaś mogła dochodzić swych roszczeń we właściwym terminie, a jej opóźnienie w ich dochodzeniu było oczywiście nadmierne i nieusprawiedliwione.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 5 k.c. w związku z art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1995 r., art. 58 § 2 i art. 118 k.c.

Prokurator Generalny wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesienie zarzutu przedawnienia może w wyjątkowych okolicznościach stanowić nadużycie prawa. Zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie na tle całokształtu okoliczności sprawy interesów obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego. Za zastosowaniem art. 5 k.c. mogą w szczególności przemawiać leżące po stronie zobowiązanego przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, np. zachowanie zobowiązanego polegające na wywołaniu u uprawnionego przekonania o dobrowolnym zadośćuczynieniu roszczeniu. Nie jest jednak wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa także wtedy, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą również lub nawet wyłącznie po stronie uprawnionego. Za uznaniem wówczas zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa mogą przemawiać inne okoliczności sprawy, np. charakter interesów leżących u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją zobowiązanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 147 i powołane

w orzeczenia). Z podobnych względów podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa w przypadkach opóźnienia w dochodzeniu roszczenia spowodowanego przyczynami niezależnymi od obu stron roszczenia.

Podstawowym założeniem uzasadniającym poniesienie przez uprawnionego skutków upływu terminu przedawnienia roszczenia jest możliwość przerwania przez uprawnionego w tym terminie biegu przedawnienia roszczenia - w zasadzie przez podjęcie działań skierowanych na dochodzenie roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 331/08, LEX nr 500171). Dochodzenie zaś przez stronę powodową roszczeń objętych pozwem było w całym okresie biegu ich przedawnienia wysoce utrudnione z powodu rażąco wadliwej legislacji i wywołanej nią rozbieżności orzecznictwa co do biernej legitymacji pozwanego w sprawach o zwrot kwot stanowiących równowartość obowiązkowych podwyżek wynagrodzeń na podstawie art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., IV CK 271/05, niepubl., i powołane w nim orzeczenia). Dopiero uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 130/05 (OSNC 2006, nr 11, poz. 177), przesądziła o biernej legitymacji pozwanego w tych sprawach. Zatem dopiero po jej podjęciu, a ściślej: z chwilą kiedy możliwe stało się zapoznanie z nią i jej uzasadnieniem, rozpoczął się okres, w którym strona powodowa mogła mieć pewność, że zobowiązanym wobec niej z tytułu wspomnianych podwyżek jest pozwany - i tym samym możliwość w pełni efektywnego dochodzenia od niego roszczeń. Wezwanie w dniu 12 lipca 2006 r. pozwanego przez stronę powodową do zapłaty przypadło więc niemal na początek tego okresu. W tej sytuacji podjęcie przez stronę powodową po niezastosowaniu się pozwanego do tego wezwania pierwszej czynności mogącej przerwać bieg przedawnienia dochodzonych roszczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 57, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 612/07, LEX nr 515703) w dniu 26 kwietnia 2007 r., ani też wytoczenie powództwa o te roszczenia w dniu 30 września 2008 r., nie może być uznane za nadmiernie spóźnione, a spóźnienie to – za nieusprawiedliwione. Jak wyjaśniono, w całym okresie biegu przedawnienia objętych pozwem roszczeń dochodzenie ich przez stronę powodową było wysoce utrudnione z przyczyn

niezależnych od niej, poza tym jest rzeczą normalną podejmowanie najpierw prób uzyskania należnego świadczenia na drodze pozasądowej.

Za uznaniem podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i tym samym stanowiące nadużycie prawa przemawia także szczególna sytuacja strony powodowej w zestawieniu z sytuacją pozwanego. Trafnie strona powodowa powołuje się na to, że pozwany jest jedynym i wyłącznym jej płatnikiem i nieotrzymanie od niego należnych jej świadczeń mogłoby grozić jej dekapitalizacją środków trwałych oraz stać na przeszkodzie wdrażaniu przez nią nowoczesnych technologii medycznych, a tym samym rzutować na możliwość wykonywania przez nią swych zadań.

Ze względu na zasadność podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.